Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie.

PRENUMERATA:
Miesięcznie . . . . Zł. 1·10
Kwartalnie . . . . Zł. 3·30
Półrocznie . . . . Zł. 6·60
Rocznie . . . . Zł. 13·20
Prenumerata zagraniczna miesięcznie Zł. 1·50

Konto P. K. O. 410.288.

Redakcja i administracja: ul. Goldhamera 3.
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu.

Rękopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . Zł. 200·—
1/2 strony . . . . Zł. 100·—
1/4 „ . . . . Zł. 60·—
1/8 „ . . . . Zł. 30·—
1/16 „ . . . . Zł. 15·—
1/32 „ . . . . Zł. 8·—
Przed tekstem 100 proc. drożej. Drobne za słowo 30 gr.

Rok VII — Tarnów, piątek dnia 8 czerwca 1934 r. — Nr. 22

Nie do przebaczenia!

I znowu słuch nasz natężamy w kierunku Genewy. W cieniu wielkiego, epokowego zagadnienia rozbrojeniowego, kryjącego w sobie wielką troskę całej ludzkości: pokój czy znowu wojna — gdzieś tam w małej sali Komisji mandatowej rozgrywa się jakby na marginesie wielkiej międzynarodowej polityki — los i przeznaczenie narodu żydowskiego. Jesteśmy przedmiotem mandatu. Nasz reprezentant Dr Jacobson krząta się poza obrębem sali obrad Komisji mandatowej i skrzętnie, mrówczą pracą szuka — sprawiedliwości u reprezentanta Włoch, Portugalji, Brazylji, Hiszpanji i innych państw. Lecz w samej sali obrad niema głosu. Tam nas reprezentuje martwe pismo — Nahum Sokołow i... potężna Anglja. Jej ważkie słowo jest decydujące. Chłodne, zimne, bez sentymentu. Ze setek ran krwawi naród żydowski; osaczony i ścigany, szuka dostępu do prastarej ojczyzny. Bólem, zaciśniętemi pięściami bije w bramy kraju, lecz pod bramą stoi żandarm angielski i woła: Do ogonka! Dziś tylko 60! Jutro także tylko 60! Na kwartał 5.500! Reszta do domu!

„Mój kochany lordzie Rotszyldzie!

Ku wielkiemu memu zadośćuczynieniu przesyłam Panu imieniem rządu Jego Królewskiej Mości następujące przez gabinet rozpatrzone i za słuszne uznane oświadczenie sympatji dla żydowsko-sjońskich dążności:

Rząd Jego Królewskiej Mości odnosi się z życzliwością do utworzenia w Palestynie siedziby narodowej dla narodu żydowskiego i poczyni wszelkie wysiłki, by ułatwić osiągnięcie tego celu...

Podpisano: James Balfour.
Ministerstwo Spraw Zagranicznych
2 listopada 1917".

A teraz woła żandarm angielski: Do ogonka! Nie pchać się. Reszta do domów! — i bramę z trzaskiem zamyka.

Przez długie „ogonki" żywopłotu ludzkiego, biegnące z Berlina, Warszawy, Bukaresztu, Salonik, Kowna, — Afganistanu, Persji, Jemenu, jak promienie gwiazdy ku jednemu punktowi w przystani Jaffy— idzie pomruk...

Dokąd? Dokąd? — Jesteśmy przecież częścią tego narodu żydowskiego, dla którego Albionie, przyrzekłeś poczynić największe wysiłki!

W żadnej części Bliskiego Wschodu, ani w Syrji, ani w Iraku, w Transjordanji, w Arabji — nigdzie przeciętna stopa życiowa Araba nie podniosła się tak, jak w Palestynie. Dzięki żydowskiemu kapitałowi, który cenę ziemi podbił niesłychanie i umożliwił Arabowi zagospodarowanie, dzięki pracy żydowskiej, która stała się czynnikiem kultury, techniki i cywilizacji w kraju.

A więc — i drugiej części deklaracji Balfoura, w myśl której „niema być uczynionem nic, coby pokrzywdzić mogło obywatelskie i religijne prawa istniejących nieżydowskich społeczności w Palestynie" — stało się zadość.

A mimo to Wielka Brytanja głuchą jest na tę tragedję narodu żydowskiego, która wyzwala niespożyte siły i pragnie niemi budować kraj i swoją siedzibę narodową...

Dlatego też pomruk i gorycz mas narodu żydowskiego płynie dziś znowu ku Genewie, ku Komisji mandatowej. Chwyta się uczciwości tej nadziei, woła o sprawiedliwość u tej instancji, która powołaną jest przedłożyć swoje krytyczne uwagi Radzie Ligi Narodów — tej żyrantce praw i dążności narodu żydowskiego do Palestyny.

Ale czy i rozwaga polityczna, chłodna ocena gry sił, uprawnia nas do tej nadziei? Czy twarda rzeczywistość polityczna, w której gorycz żydowska jest tylko małą kropelką, daje podstawę do wiary, że z Genewy przyjdzie zmiana systemu? Że Anglja pod wpływem uwag Komisji mandatowej przypomni sobie swoje przyrzeczenia?

Gdyby sprawiedliwość była decydującym motorem polityki, nadzieja taka powinna być uzasadnioną. Ale byłoby łudzeniem się, że tak jest rzeczywiście. Wystarczy wziąć do ręki protokoły uprzednich sesyj Komisji mandatowej, aby się przekonać, że to złudzenie. Raz tylko, po znanych wypadkach 1929 roku miała Komisja mandatowa odwagę podnieść głos przeciw Anglji. Mamy w tej Komisji przyjaciół i przeciwników. Może nawet w ostatnich czasach niektórzy przeciwnicy, zwłaszcza w kierownictwie Komisji mandatowej zmienili swe stanowisko na bardziej życzliwe, ale interpretacja — sławetnej dwutorowości polityki angielskiej w Palestynie jest ciągle dla nas niekorzystna. Prymat stworzenia żydowskiej siedziby narodowej, wynikający z historji, ducha a w związku z tem także z litery mandatu dotąd nie zdołał się przedrzeć przez gąszcz błędnych, zacieśniających interpretacyj mandatu. Ale przynajmniej nam samym nie wolno pogarszać sytuacji.

I pod tym kątem widzenia jest błędem wprost niezrozumiałym, jak prezydent Agencji Żydowskiej Nahum Sokołów w oficjalnym liście swym do Komisji mandatowej mógł — jak cytuje Ż. A. T. — uznać, że „rząd, postępując tak oględnie w zakresie emigracji ożywiony był dążeniem do uczynienia wszystkiego dla dobra przyszłości Palestyny i żydowskiej siedziby narodowej".

Wprawdzie Sokołow w dalszym ciągu robił zastrzeżenia, ostrożnie ostrzegając przed „przekroczeniem pewnego punktu tej oględności" w kwestji imigracji, ale mimo to, takie honorowanie intencji rządu mandatowego jest nieprzebaczalnym błędem politycznym.

Obojętnem jest przy tem, że list ten wystosowany był jeszcze przed ostatniem przydzieleniem certyfikatów. Sytuacja była przedtem taka sama, co dzisiaj.

Mamy pełne zrozumienie dla tej polityki, która zmierza do uzyskania zmiany stosunku władzy mandatowej do sprawy naszej, albowiem wszelka inna polityka, która łudzi masy możnością uzyskania zmiany państwa mandatowego, jest nieodpowiedzialną i dlatego szkodliwą.

Lecz droga, którą prezydent Agencji Żydowskiej, a zatem jej Egzekutywa obrała, by uzyskać zmianę nastawienia Anglji do nas — jest zła. Gorycz jest często w realnej polityce złym doradcą, ale brak odwagi może w pewnych chwilach być czynnikiem jeszcze gorszym.

Takie honorowanie rzekomych dobrych intencyj rządu mandatowego, sprzecznych z krzyczącymi faktami, brutalnie wykazujących w tej chwili, że „rząd wcale **NIE BYŁ** ożywiony dążeniem do uczynienia wszystkiego dla dobra... żydowskiej siedziby narodowej", jest — wodą na młyn pana Hulla, który powoła się teraz wobec Komisji mandatowej na żyro p. Sokołowa.

Jakżeż ma Komisja mandatowa uwzględnić końcową nadzieję listu Sokołowa, że nastaną „większe ułatwienia imigracyjne", jeśli sam Sokołow wystawia rządowi brytyjskiemu takie świadectwo moralności politycznej?

Jakżeż ma znaleźć echo pomruk tych dziesiątek tysięcy, którzy stoją w „ogonku" przed bramami Palestyny? Jakżeż mają w Genewie znaleźć resonans tysiące protestów, które za wiedzą Egzekutywy Agencji Żydowskiej, wzburzeniem i goryczą, poczuciem niesłychanej krzywdy i rozpaczy idą do Genewy, jeśli Nahum Sokołow przyznaje, że „rząd ożywiony był dążeniem do uczynienia wszystkiego i tak dalej..?!

Nie, to jest nie do przebaczenia!

Dr I. Schwarzbart

Rozbijacze jedności.

Jesteśmy niepoprawnymi fanatykami jedności żydowskiej. Przy każdej sposobności podkreślamy konieczność zwarcia szeregów, karnego podporządkowania interesów grupowych, partyjnych interesowi ogólno-narodowemu. Nie szczędzimy ofiar, gotowi jesteśmy do wszelkich ustępstw, byleby tylko ułatwić osiągnięcie jednolitego frontu żydowskiego.

Szczególnie obecnie, kiedy zewsząd czyhają na nas wrogowie, kiedy dusimy się wprost otoczeni pierścieniem nieprzyjaciół, kiedy jutro staje się dla nas coraz bardziej niepewnem i groźnem, chcieliśmy znowu na naszym tarnowskim odcinku doprowadzić do zgody, by zaniechać walk i tarć w ulicy żydowskiej. Bo nasz program kahalny nie wyklucza od współpracy żadnej warstwy żydostwa. I dlatego wyciągnęliśmy rękę do zgody tym ugrupowaniom żydowskim, które zresztą nas zwalczają, dziś jeszcze nas zwalczają, by potem za jakiś czas uznać słuszność naszej drogi i akceptować nasze hasła jako jedyne lekarstwo na golus żydowski.

Wyciągnęliśmy rękę do zgody nie poto jednak, by dzielić się mandatami i nie poto, by narzucić wyborcom kandydatów „wybranych" przy zielonym stoliku. Chcieliśmy dojść do porozumienia ale pod warunkiem, że owocem kompromisu będzie lista kandydatów pod każdym względem odpowiadająca potrzebom społeczeństwa żydowskiego. Nie klucz partyjny miał być podstawą kompromisu, ale jakość poszczególnych kandydatów. Najlepsi, najuczciwsi na front bez względu na przynależność partyjną — oto hasło, które chcieliśmy realizować przy obecnych wyborach do kahału. Ufni w siłę naszych zasad i pewni w zwycięstwo naszego ideału gotowi byliśmy do daleko idących ustępstw.

Aguda nie chciała pojednania. Aguda rozbiła rokowania. Dlaczego — z jakich powodów?

Dla tych samych powodów, dla których Aguda rozbija Kneset Israel w Palestynie, tworząc odrębną własną gminę. Aguda prowadzi konsekwentnie dzieło rozbicia żydostwa nawet na froncie naszej polityki zewnętrznej, bo oto chcąc bez pracy i ofiar zajmować łatwo w Palestynie coraz to nowe pozycje, zgłasza się i w Genewie z odrębnemi separatystycznemi memorjałami, skierowanemi przeciwko sjonizmowi. A kiedy cały jiszuw palestyński strajkiem protestacyjnym manifestował przeciw ograniczeniom imigracyjnym, Aguda wyłamała się jedna i nie chciała poddać się narodowej dyscyplinie — i jak prasa donosi, to w Jerozolimie doszło nawet do tego, iż agudowiec, którego chciano zmusić do zamknięcia sklepu, wezwał policji angielsko-arabskiej przeciwko żydom.

Aguda walczy rzekomo w obronie religji. W rzeczywistości zaślepiona jest ciasnem partyjnictwem, nie widząc szkód, jakie wyrządza wszędzie tam, gdzie się pojawia.

X.

Nasz program kahalny.

Trzy miljonowe społeczeństwo żydowskie Rzeczypospolitej Polskiej stoi przed wielkiemi zadaniami, jakie na nie nakłada historja, jako na najliczniejsze i z kulturą żydowską najsilniej zespolone skupienie żydowskie. Świadomi swoich obywatelskich obowiązków wobec Państwa Polskiego, jego przyszłości i potęgi, pragniemy spełnić również obowiązki swoje wobec żydostwa polskiego, narodu żydowskiego i Erec Israel. Tylko z tego szerokiego punktu widzenia obywatela-Żyda traktować pragniemy pracę naszą około rozbudowy Gmin żydowskich w Polsce.

Oparci o wielką tradycję organizacji gmin żydowskich w Polsce, które obejmowały ongiś kompetencję znacznie szerszą niż gminy obecne, pragniemy realizacji programu gminy żydowskiej w zgodzie ze spoistością Państwa. Przekonani jesteśmy, że im pełniejsze będą warunki umożliwiające społeczeństwu żydowskiemu zaspakajanie jego narodowych, religijnych i społecznych potrzeb, tem wydatniejszą i bardziej twórczą będzie jego praca dla Państwa.

Uznając w pełni naturalne prawo państwa do nadzorowania wszelkich objawów życia społecznego na terenie państwa i przejęci pragnieniem harmonijnej kooperacji gmin żydowskich z ogólno państwową hierarchją administracyjną, zmierzać będziemy do tego, by zbyteczne z nieufności wypływające liczne ograniczenia samorządu gmin żydowskich zostały z ustawodawstwa usunięte.

Zdążamy do:

1) **Dalszej demokratyzacji Gmin żydowskich.**

Wywalczywszy po długoletniej pracy bezpośrednie, tajne i proporcjonalne prawo wyborcze przy zniesieniu kuryj domagamy się:

a) by prawo wyborcze uzależnione było od wieku o wiele mniejszego niż 25 lat;

b) by zmniejszono znacznie czas zamieszkania w gminie jako warunku nabycia prawa wyborczego;

c) by rozszerzono za przykładem niektórych gmin żydowskich w innych krajach prawo wyborcze dla kobiety żydowskiej.

Co do

2) **kompetencji działania Gminy żydowskiej**

domagamy się, by gmina żydowska stała się ośrodkiem zaspakajania potrzeb narodowo-kulturalnych, religijnych i społecznych społeczeństwa żydowskiego:

a) Szkolnictwo żydowskie wszystkich typów i stopni, ogólne i zawodowe powinno być objęte, organizowane i utrzymywane przez gminy żydowskie. Z budżetu państwowego, względnie komunalnego powinny być gminom żydowskim dostarczone subwencje dla utrzymania szkół w tym samym stosunku, w jakim gminy żydowskie odciążają Skarb Państwa, względnie gminy miejskie przez utrzymanie własnego szkolnictwa. Pobieranie nauki w szkołach tych winno być bezpłatne, żeby nie obciążać społeczeństwa żydowskiego potrójnemi podatkami;

b) Gmina żydowska winna w swe ręce ująć inicjatywę, zmierzającą do ujednostajnienia typów szkoły żydowskiej, któraby odpowiadała wymogom wychowania tak z punktu widzenia państwowego, jak i narodowego.

Jak długo ujednostajnienie szkolnictwa żydowskiego nie jest faktem dokonanym, tak długo Gmina żydowska, mająca się stać symbolem jedności organizacyjnej żydostwa, winna w równej mierze uwzględniać wszystkie typy i kierunki szkół. Naszym ideałem jest szkoła hebrajska, uwzględniająca w pełni program nauki, zmierzającej do wychowania Żydów na dobrych obywateli, z językiem i kulturą polską zaznajomionych, uzbrojonych w życiu do walki o byt, a równocześnie wychowującej młodzież żydowską w duchu postępu kultury europejskiej, znajomości i ukochania wszystkiego co piękne, dobre i twórcze w historji tradycji i teraźniejszości żydowskiej;

c) Dział pracy oświatowej pozaszkolnej we wszystkich jej formach i stopniach winien być objęty przez Gminę żydowską;

d) Gmina żydowska powinna w całej pełni zaspakajać wszelkie potrzeby religijne społeczeństwa żydowskiego;

e) W dziedzinie pracy społecznej walczyć będziemy o to, aby Gmina żydowska rozbudowała szpitalnictwo żydowskie, scentralizowała dobroczynność, opiekę nad sierotami i starcami, nad bezdomną kobietą żydowską, by uporządkowała gospodarkę opłat cmentarnych i przeciwdziałała celowo żebractwu. Gmina winna ująć w swe ręce inicjatywę wobec władz komunalnych i państwowych w celu uzyskania słusznych subwencyj na te działy pracy społecznej, które odciążają gminy miejskie i państwo;

f) Walczyć będziemy o to, by Gmina żydowska objęła opiekę nad rękodziełem żydowskiem, umożliwiła jego rozwój i kształcenie się, by dbała o interesy kupiectwa i robotnika żydowskiego;

g) By popierała wysiłki, zmierzające do przewarstwowienia żydostwa, w szczególności przez tworzenie szkół i farm rolniczych.

Na podstawie tego programu stawiamy sobie jako naczelne zadanie w przyszłej Gminie żydowskiej walkę o ustawowe rozszerzenie obecnej ciasnej i społeczeństwo żydowskie krzywdzącej kompetencji gmin żydowskich.

Pod tem naczelnem hasłem przystępujemy do walki.

3) **Palestyna.**

Dążność do odbudowy siedziby narodowo-żydowskiej w Palestynie stała się obecnie własnością niemal całego narodu żydowskiego bez różnicy politycznych zapatrywań.

Z akcesu rządów, a w szczególności i rządu polskiego do ideału sjonistycznego wynika, że czynna współpraca gmin żydowskich około odbudowy siedziby narodowo-żydowskiej jest jednem z uznanych przez państwo naczelnych zadań tej gminy. Skoro tak jest, to stanowisko Gminy żydowskiej w sprawie tej nie może być platoniczne. Kto, jeśli nie Gminy żydowskie mają wziąć część ciężaru tej odbudowy na siebie? Zadaniem Gminy żydowskiej ma być wychowanie młodszych pokoleń w miłości do Erec Israel, jakoteż perjodyczne przeznaczenie funduszów (nietylko symbolicznie) dla Keren Hajesod i Keren Kajemeth. Tylko w ten sposób da się szybciej zrealizować ideał odbudowy Palestyny, tylko w ten sposób społeczeństwo żydowskie dać może wyraz, iż ideał ten traktuje nie pustemi słowami, ale poważnie, jak na to zasługuje wielkość historycznego zadania.

4) **Finanse.**

Jak już wyżej przy poszczególnych działach podkreśliliśmy, zdążać będziemy do tego. aby państwo i gminy miejskie proporcjonalnie udzielały gminom żydowskim subwencyj, a to w takiej mierze, w jakiej gminy żydowskie odciążają państwo i gminy miejskie przez zaspakajanie potrzeb specyficznych zydowskich we własnym zakresie. Żądanie to jest wypływem najprymitywniejszej sprawiedliwości.

System podatkowy Gminy żydowskiej oprzeć się winien na sprawiedliwej progresji stosownie do zamożności podatników przy równoczesnem uwolnieniu najbiedniejszych warstw od ciężaru podatkowego.

Zdążać będziemy do jaknajwiększego złagodzenia podatków bezpośrednich i ograniczenia podatków pośrednich.

5) **Reprezentacja żydostwa.**

W ten sposób zorganizowana Gmina żydowska powołaną być winna do reprezentowania społeczeństwa żydowskiego w Tarnowie do przestrzegania jego czci i godności, do występowania w jego obronie wszędzie zawsze, godnie i dumnie ilekroć godność, byt i dążności narodowe społeczeństwa żydowskiego są na szwank narażone.

Gmina żydowska winna stać się ośrodkiem wychowawczym rozdartego społeczeństwa żydowskiego w duchu dyscypliny wewnętrznej i zjednoczenia sił żydowskich w twórczej pracy dla państwa i narodu żydowskiego.

Kilka słów o szkole żydowskiej.

Szkoły żydowskie Tow. „Safa Berura“, tak powszechna, jak i średnia cieszą się dzięki stanowi naukowemu i wychowawczemu w społeczeństwie naszem życzliwą opinją, a w sferach pedagogicznych wielkiem uznaniem za sumienną, dobrą i metodycznie celową pracę.

Zdawałoby się, że wszelkie uświadamianie publiczności żydowskiej w tym kierunku jest zbyteczne, agitacja i propaganda niepotrzebna — a jednak biorąc pod uwagę naszą ogólną sytuację i stan naszego narodowego wychowania, nasuwają się pewne konieczne uwagi o ważności nie tyle utrzymania naszego szkolnictwa, ale jego pełnego rozwoju i zupełnej rozbudowy.

W walce o byt narodowy odegrała i odegra inteligencja żydowska dominującą rolę. Jeśli chcemy zachować dla narodu ten ważny instrument walki, jakim jest inteligencja, to wychowanie jej musi opierać się na dwóch solidnych podstawach: na ogólnem wykształceniu i na wiedzy o żydostwie. Tutejsze społeczeństwo zrozumiało nagół wagę tych zadań szkoły żydowskiej i mamy w szkołach naszych dzieci pochodzące ze wszystkich sfer społecznych.

Pewna część społeczeństwa jednakże nie stała się jeszcze dostępną dla hasła narodowej szkoły, a wśród niej wielu nawet jest takich, co otwarcie legitymują się jako narodowi Żydzi. Ci jeszcze kształcą swe dzieci nie w szkole żydowskiej.

Ta grupa w społeczeństwie naszem nie pojęła dotąd, że szkoła żydowska typu utrakwistycznego, hebrajsko-polska, jest tą jedyną możliwością, gdzie cała młodzież żydowska może być przygotowana do życia i tutaj w kraju i w Palestynie.

Stan języka hebrajskiego i przedmiotów judaistycznych jest w szkołach naszych tak wysoki, że kroczymy pod tym względem obok Łodzi i Krakowa. W przyszłym roku szkolnym pierwsi abiturjenci przystąpią do egzaminu końcowego z hebrajskiego i judaistyki i jesteśmy pewni, że wiadomości ich z żywego języka narodowego i z nauki o żydostwie współczesnem, jak też wiadomości z Tnachu i literatury późniejszej będą dostatecznie zadowalające a świadectwo takiej „matury“ hebrajskiej daje wiele szans absolwentom szkoły do uzyskania możliwości pracy i dalszego kształcenia w Palestynie.

Jeśli niektóre koła ortodoksyjno-narodowe wysuwają postulat większego pogłębienia nauki talmudycznej to piszemy się na to pod warunkiem uzgodnienia tego żądania z ogólnemi wymogami pedagogiczno-dydaktycznemi. W najwyższych klasach gimnazjum mamy już dzisiaj dobre zapoczątkowanie i wprowadzenie do tego bądź-co-bądź ważnego działu naszej wiedzy.

O jednem musi całe społeczeństwo być głęboko przekonane: nasz system wychowawczy jest syntetyczny i składa się z trzech pierwiastków, narodowego, obywatelsko-państwowego i religijnego. Wszystkie elementy budujemy na najgłębiej pojętym etosie moralnym, który znów wyprowadzamy i formujemy na wartościach naszej rodzinnej kultury biblijnej.

Bardzo poważny problem nasuwa się przy omawianiu spraw naszego szkolnictwa a jest nim wykształcenie zawodowe. I znowu w niektórych kołach i kółeczkach z tej nader ważnej kwestji wychowawczej zrobiono towarzysko modne hasła i żongluje się jak piłeczkami, takiemi „szlagwortami“, jak przewarstwowienie i fach rzemieślniczy. Uświadomione narodowo społeczeństwo musi głęboko nad temi sprawami zastanowić się. W pierwszym rzędzie należy stanowczo stwierdzić, że szkolnictwo zawodowe może jedynie powstać przy instytucji takiej, jaką jest Tow. „Safa Berura“ lub podobnej, która daje gwarancję pełnego narodowego wychowania. Naszem zdaniem najzdrowszym objawem byłoby scentralizowanie całego szkolnictwa, jak to już dzieje się w Krakowie i gdzieindziej. Bo pewnem jest, że szkoła niespołeczna, traktowana jako prywatny interes nigdy tych zadań nie spełni, jakie szkoła w naszem pojęciu spełnić powinna i musi.

Wracając do naszych poprzednich przesłanek jasnem jest, że szkolnictwo ogólnokształcące ma uzasadnioną rację bytu w naszej rzeczywistości mimo kryzysu panującego wśród zawodowej inteligencji. Powtarzamy: dla nas inteligencja jako taka jest koniecznością życiową. A i po ukończeniu gimnazjum może młodzieniec czy dziewczyna pójść na hachszarę zawodową i wyjechać do Palestyny z pewnym, koniecznym dla całokształtu życia duchowego „balastem“ żydowskiej wiedzy i zrozumienia naszej kultury z pewnem wyczuciem historyczności naszej misji.

Nowa szkoła daje do pewnego stopnia dobre rozwiązanie połączenia obu kierunków wychowawczych teoretycznego i praktycznego. Nawiązując do życia rzeczywistego i nastawiony na praktyczne przygotowanie do realnych zajęć przewiduje program nowej szkoły zajęcia praktyczne z robót w drzewie, w metalu i w szkle, a dla dziewcząt w szyciu, w tak dużym zakresie, że młodzież w tej szkole może z pewnością znaleść syntezę wykształcenia humanistycznego i przyrodniczo-praktycznego, jaka właśnie dla naszych przyszłych pokoleń jest konieczna.

Rozwiązanie wielkiego problemu wychowawczego polega na solidnem wykształceniu umysłowem i urobieniu dobrych, całych charakterów. Źle dzieje się z młodzieżą, która nie otrzymuje harmonijnego wykształcenia i przysposobienia do życia, która jest wyrwana z kręgu normalnego rozwoju i nie posiada całkowitego, choćby przeciętnego zasobu wiedzy.

Niech szerokie sfery czytelników „Tygodnika Żydowskiego“ przymyślą dobrze i poważnie zagadnienie narodowego szkolnictwa i niech ich decyzja w sprawie posyłania dzieci do tej lub innej szkoły wypadnie po myśli wskazań i postulatów dobrze zrozumianego interesu narodowego. M. B.

משתתפים אנו ביגונה העמוק של מרת רבקה רוזנר במות עליה אמה ע"ה. בהתמסרותה בשדה החנוך תמצא נחומים.

ועד החברה „שפה ברורה"

משתתפים אנו בצערה הגדול של מרת רבקה רוזנר במות עליה אמה ע"ה בעבודתה המסורה בשדה החנוך תמצא נחומים.

מנהל ביה"ס „שפה ברורה" וחבר המורים

משתתפים אנו באבלה הכבד של גברתנו המורה מרת רבקה רוזנר במות עליה אמה ע"ה. בעבודתה הנאמנה לטובת חניכיה-ותיה תמצא נחומים.

תלמידי המחלקה V ותלמידותיה

Tow. Chanine Braunowi z powodu zgonu błp. Matki wyraża głębokie współczucie

Komitet lokalny org. sjońskiej w Tarnowie

WPanom Samuelowi, Chaninemu i lekarzowi-dentyście Chasklowi Braunowi z powodu zgonu Ich błp. Matki wyraża głębokie współczucie

Szymon Leiner.

WPanom Braciom Braun z powodu zgonu Ich błp. Matki wyraża głębokie współczucie

Personel firmy

BRACIA BRAUN w Tarnowie.

Sklep, pokój i kuchnia
od zaraz do wynajęcia
Wiadomość przy ul. Lwowskiej 61.

Przyjmę uczenicę lub ucznia gim. na pensję
Troskliwa opieka zapewniona. — Zgłoszenia Krakowska 32a m. 1.

Zbiórka uliczna odbyta dnia 19 maja br. na rzecz Towarzystwa „Nasze Dzieci" przyniosła kwotę 128·35 zł.

Z okazji zaślubin p. Wilhelma Gruszowa z p. Manią Ingberg z Krakowa serdecznie gratulują
Ch. Bronsteinowie

Wilkowi Gruszowowi z okazji zaślubin z p. Manią Ingberg z Krakowa serdecznie gratuluje
Pinkas Glotzner

HELENA JAKÓB Inż. SZYMON HALLER
zaręczeni
Tarnów, w czerwcu 1934 r.
(Osobnych zawiadomień nie wysyła się).

P. Dr Lantner przemawia.

P. Dr Lantner zabrał się do polityki. Robi w tej polityce już dłuższy czas, ale jakoś nikt się tem nie zajmował. Nikt o nim nie pisał, nikt o nim nie mówił, nikt się nim nie interesował. I myśmy nie przywiązywali żadnej wagi do tego, że p. Dr Lantner stał się radnym miejskim i że wstąpił do ŻBBWR.

W ostateczności można było i to zrozumieć. P. Dr Lantner służył tak długo przy wojsku, przez dłuższy czas fungował przy asenterunkach, żył bardzo skromnie, bo potrafił uciułać kilkanaście tysięcy dolarów, kupił sobie kamienicę — no i gdy nabawił się ciężkiej choroby Basedowa zrezygnował ze służby i ostatecznie zabrał się do polityki.

Ale tutaj szło gorzej. Jak się tu stać popularnym? Huzia na sjonistów! I p. Dr Lantner „wygłosił se" onegdaj na zebraniu czy posiedzeniu ŻBBWR. mówkę, w której **rzucił** na sjonistów kalumnię, że sjoniści są wrogami Rządu, przyczem miał się nawet wyrazić, że się utworzył związek Żydów uczestników walk o Niepodległość Polski także przeciw rządowi.

Nikt oczywiście nie bierze poważnie „mów" p. Dr Lantnera, ale chcemy przypomnieć p. Drowi Lantnerowi, że przed wyborami do Rady miejskiej, gdy podczas pertraktacyj w bardzo miarodajnem miejscu przy układaniu listy kandydatów, ktoś zaproponował kandydaturę p. Dra Lantnera, pewien bardzo wpływowy przywódca BBWR. w Tarnowie, sprzeciwił się kategorycznie tej kandydaturze. Dlaczego? Radzimy p. Drowi Lantnerowi, by zapytał się o to w cztery oczy tegoż działacza BBWR.

Nazwisko tegoż możemy p. Drowi Lantnerowi podać.

Diecezjalny Kongres Eucharystyczny w Tarnowie.

W dniach 8, 9 i 10 bm. odbędzie się w Tarnowie Djecezjalny Kongres Eucharystyczny. Spodziewany jest przyjazd około 40.000 uczestników starszych i około 5.000 dzieci.

Żydowska Gmina Wyznaniowa wydała odezwę do ludności żydowskiej następującej treści:

„W związku z mającym się odbyć w Tarnowie
Kongresem Eucharystycznym
prosimy P. T. Członków Gminy Żyd., aby w sobotę, dnia 9 czerwca 1934 r. między godziną 9—11 wieczór iluminowali okna swych mieszkań świecami przy ulicach: Krakowskiej, Katedralnej, Wałowej, Targowej, Bernardyńskiej, Kapitulnej, Krótkiej, Żydowskiej, Wekslarskiej, Zakątnej, Burek, Rynek, Wielkie Schody, pl. Sobieskiego, Katedralnym, Kazimierza W. oraz Rybnym".

Wystawa prac Haszomer Hacair.

W niedzielę 3. VI. odbyło się w ogródku org. szomrowej przy ul. Goldhamera 12 uroczyste otwarcie jubileuszowej wystawy prac żyd. org. skaut. „Haszomer Hacair" w Tarnowie.

Z ramienia Rady Naczelnej przemawiała Fryda Katz. Przemawiali również przedstawiciele: „Ligi Prac. Palestyny" (Löffel), Zyd. Partji Hitachdut Poalej-Sjon (Dr Merz), „Hechaluc" (Wald), „Ezra" (Wachs) „Gordonja" (D. Blatt), „Akiba" (Handgriff). Z ramienia patronatu przemawiała p. Prezesowa Drowa Grünbergowa.

Wystawa będzie otwarta do 10. VI. włącznie codziennie od godz. 4—9 wiecz. a w sobotę i niedzielę od 9 rano do 9 wiecz. Przez cały czas czynne radjo. Wstęp 20 gr.

Żydowski Fundusz Narodowy.
(Z okazji Tygodnia KKL. w Tarnowie)

Dzieło odbudowy Erec prowadzimy w warunkach nigdzie i nigdy dotąd w historji nie spotykanych. Naród ongiś wygnany z kraju, wracający obecnie po wielowiekowej tułaczce do swej prastarej Ojczyzny, ma przywrócić ziemi jej urodzajność, wydobyć ukryte w niej skarby, pracą podnieść kraj z upadku.

Jednakowoż ani ziemia i jej bogactwa, ani góry i bagna, ani piaski i pola odłogiem leżące, nie są naszą własnością. Czekają one wyzwolenia. Nam przyznano tylko teoretyczne prawo powrotu do Erec, ale wszystko musimy zdobyć własnym i ofiarnym wysiłkiem.

Już w zaraniu sjonizmu powstały instytucje, których celem było wyzwolenie ziemi w Erec. Instytucjami takiemi były z początku chowewe sjonistyczne towarzystwa kolonizacyjne. Później stworzono uchwałą V kongresu sjonistycznego na wniosek prof. Szapiry Keren Kajemeth Leisrael.

Zadaniem tego funduszu jest nietylko kupno gruntów, ale także kierowanie planowem nabywaniem ziemi dla umożliwienia jak najszybszego zdobycia większości żydowskiej w Palestynie.

Będąc narzędziem budowy żydowskiej Palestyny musi Keren Kajemeth Leisrael dbać o to, aby w rękach żydowskich znalazły się grunta z każdej połaci kraju. Wszędzie żydowska własność i żydowska praca w Palestynie winna stwierdzić nasze prawo do ziemi.

Kompleksy gruntów muszą być zwarte, aby umożliwić tworzenie ekonomicznych pasm gospodarki żydowskiej, zwiększyć bezpieczeństwo osiedli żydowskich, nadać piętno żydowskie całym połaciom kraju. Naród żydowski musi mieć ziemię w tych ośrodkach, które ze względu na swe położenie naturalne i możliwości techniczne, rokują nadzieje rozwoju gospodarczego (porty, większe miasta). W miastach i większych kolonjach winny być zakupione zawczasu rezerwy gruntowe, aby stworzyć jak najdogodniejsze warunki wzrostu jiszuwu, przez ułatwienie robotnikom żydowskim ulokowania się w kolonjach i miastach.

K. K. L musi czynić zakupy tak, aby je zawczasu nabyć po możliwie najniższych cenach.

K. K. L. dba, aby jak najracjonalniej ziemię wyzyskano. Nagie wzgórza, miejsca nie nadające się do ekstensywnej lub intensywnej gospodarki, ma za zadanie zalesić. Gospodarstwo żydowskie musi być samowystarczalne i w tym celu konieczne jest nabywanie gruntów zarówno pod gospodarkę ekstensywną, mieszaną, jak i na plantacje.

Keren Kajemeth Leisrael ma zapewnić, aby z ziemi jak najwięcej Żydów mogło się wyżywić i dlatego zastrzega sobie na swoich gruntach stuprocentową pracę rąk żydowskich. Keren Kajemeth Leisrael kieruje się w swoich poczynaniach potrzebami narodowemi, podczas gdy kapitał prywatny kieruje się tylko względami na uzyskanie jak największej renty. K. K. L. zajmuje takie pozycje, które są konieczne dla interesu ogółu żydowskiego, oraz toruje nowe drogi w szukaniu źródeł dochodu dla emigrantów żydowskich na wsi. Keren Kajemeth, kupując ziemię na wieczną własność narodu żydowskiego daje gwarancję, że ziemia nie dostanie się w obce ręce, jak to nieraz ma miejsce w gospodarce opartej o własność prywatną. Keren Kajemeth swoją polityką zakupna ziemi przeciwdziała sztucznej drożyźnie i podnoszeniu cen ziemi.

* * *

Państwowo-twórcze zadania K. K. L. wymagają wielkich funduszów, które dostarczą jedynie ofiarność i wytrwałość najszerszych warstw narodu żydowskiego. Już do dnia dzisiejszego dokonał K. K. L. wielkich czynów na wszystkich odcinkach działalności. Stworzył zwarty kompleks Emeku, Wadi-Chawarit, dał początek nowej wielkiej kolonizacji przez zakupy w dolinie Akko-Hajfa i zapewnił jiszuwowi podstawę ekonomiczną w rozwijającym się porcie Hajfy. Dzięki tanim, zawczasu dokonanym zakupom gruntu w Jerozolimie i Tel Awiwie umożliwił powstanie dzielnic robotniczych. Na gruntach K. K. L. wznosi się Technika i niektóre budynki uniwersytetu hebrajskiego w Chuldzie, Kirjat Anawim, Ben-Szemen, Kfar-Malal, Miszmar-Haemek, Kfar Chitin zasadził setki tysięcy drzew, w kolonjach Petach-Tikwa, Nes Cijona i innych umożliwia walkę o pracę żydowską przez oddanie chalucom ziemi pod obóz i gospodarstwa pomocnicze.

Merchawji, Daganji, Kineret, ogółem 44 kolonjom i kwucom umożliwił zdrowy rozwój przez wiercenie studzien i zbudowanie zbiorników wody. Te wszystkie jednak rezultaty są ledwie [illegible] zadań, które spełnić ma K. K. L. Od wysiłku narodu żydowskiego i każdego z nas z osobna zależy „przyspieszenie wyzwolenia ziemi palestyńskiej dla narodu żydowskiego.

Akiwista

Kolonja wakac. Tow. „Nasze Dzieci".

Tow. „Nasze Dzieci" urządza w tym roku kolonję wakacyjną dla biednych dzieci w Rytrze. Kolonja podzielona będzie na dwa turnusy po 50-cioro dzieci. Pierwszy turnus rozpocznie się 17 bm. Nadzór lekarski nad kolonją objął p. Dr Leibel.

שושנה שלזינגר יונה שנידר
מאורשים
טרנוב, סיון תרצ"ד
(מודעות מיוחדות אינן נשלחות)

Współpracownikowi tow. Jonaszowi Schneiderowi z okazji zaręczyn z p. Rózią Schlesingerówną składa serdeczne gratulacje
Redakcja Tygodnika Żydowskiego

Zasłużonemu działaczowi naszej organizacji i czytelni, p. Jonaszowi Schneiderowi z okazji Jego zaręczyn z panną Rózią Schlesingerówną serdeczne składamy gratulacje
Związek Sjon. Rewizjonistów w Tarnowie
Czytelnia im. M. Nordaua w Tarnowie

לחברנו העסקן הפעיל בשדה התחיה העברית, סגן יו"ר של ועד ה„תרבות" ומזכיר „הזמיר" יונה שנידר לארושיו את העלמה שושנה שלזינגר ברכתנו-ברכת מזל טוב חמה ולבבית.
תהי דרכו סוגה בהצלחה וחייו-שרשרת ארוכה של אפשרות ויכולת להגשמת שאיפותיו ולהמשך פעולותיו.
ועד „התרבות" בטרנוב
ועד „הזמיר" שע"י „התרבות" בטרנוב

ברכת מזל - טוב לחברתנו היקרה שושנה שלזינגר לרגלי ארושיה את מר יונה שנידר מאחלת „דבורה"

לחברנו יונה שנידר לארושיו את העלמה שושנה שלזינגר ברכות גדא-טבא חמות ועמוקות.
ישמש-נא הצעד החשוב הזה בחייך התחלה לדרך אושר נאמן ומתמיד. א. וינברג יו"ר „התרבות" בטרנוב
יוסף פרימן מזכיר „התרבות" בטרנוב

לארושי חברנו יונה שנידר את העלמה שושנה שלזינגר ברכת מזל טוב חמה ורחשי ברכה לבביים.
שלמה זלמן לפלהוליץ קלמן גרטנר
ישראל, משה וזליג גצלר

ברכת מז"ט לך חברנו יונה שנידר לבואך בברית הארושין את בחירת חייך העלמה שושנה שלזינגר שלוחה בזה ברגשי ידידות מאת
שרגא לרהופט, שמעון קלינגהנדלר,
נתן קלינגהנדלר

לארושיך חברנו יונה את בחירת לבבך שושנה קבל נא את צרור אחולינו הלבביים וברכותינו הנאמנות.
שלום איצינגר, אברהם לזר,
אברהם רבהאן, יחיאל אנגלנדר

לארושיך יונה את שושנה ברכת חברים
צבי גצלר, אביגדור רוזנצויג, שמעון שטרום
שמואל רפפורט, נפתלי פיש

שושנה! להתארשותך את בן זוגך יונה שנידר ברכת מזל טוב לבבית. חיים שלזינגר, משה שלזינגר
יחזקאל שלזינגר

ברכות לבביות לחברנו יונה שנידר לארושיו את העלמה שושנה שלזינגר יהודה בוגאיר, מרדכי וקסלר
פנחס שלנגנקופ, יצחק רוזנבלט

Z okazji zaręczyn p. Rózi Schlesinger z p. Jonaszem Schneiderem serdecznie gratulują
Izraelowie Reichowie

Z okazji zaręczyn tow. Jonasza Schneidera [illegible] Rózią Schlesinger serdecznie gratulują
Izak Blaser, Chaim Weissbl[illegible]
Naftali Sprung, Juda Spr[illegible]
Izak Grünspan i Jakób St[illegible]

---

9 list do Kahału

W przepisanym terminie wpłynęło [illegible] komisji wyborczej [illegible] 9 list kandyda[illegible] Żydowskiej Gminy Wyznaniowej.

Lista Nr. 1. Bezpartyjni ortodoks[illegible] z pp. Chaimem [illegible] Rubinem, Straussem [illegible] czele[illegible]

Lista Nr. 2. Prywatna. Czołow[illegible] listy są: pp. Gabrjel Gerstenʼi S[illegible]

Lista Nr. 3. Jad Charuzim [illegible] Maurycy [illegible]ter, Ignacy Ginger[illegible]

Lista Nr. 4. Prywatna. [illegible] figurują pp. Szymon Weg, [illegible] szon Fischbe[illegible]

Lista Nr. 5. Blok [illegible] Joachimem Neig[illegible]m, Samuelem Spanne[illegible] czele[illegible]

Lista Nr. 6. Chas[illegible] dydatami tej listy s[illegible] Jakób Sander i Chas[illegible]

Lista Nr. [illegible] Gewürz, Aron R[illegible] Reich[illegible]

Lista Nr. [illegible] Poalej-Sjon (l[illegible] Chiel[illegible] Engle[illegible]

Lista N[illegible] pp. Dr. [illegible]

Posi[illegible] wniesiony[illegible]

Nasz program kahalny.

Trzy miljonowe społeczeństwo żydowskie Rzeczypospolitej Polskiej stoi przed wielkiemi zadaniami, jakie na nie nakłada historja, jako na najliczniejsze i z kulturą żydowską najsilniej zespolone skupienie żydowskie. Świadomi swoich obywatelskich obowiązków wobec Państwa Polskiego, jego przyszłości i potęgi, pragniemy spełnić również obowiązki swoje wobec żydostwa polskiego, narodu żydowskiego i Erec Israel. Tylko z tego szerokiego punktu widzenia obywatela-Żyda traktować pragniemy pracę naszą około rozbudowy Gmin żydowskich w Polsce.

Oparci o wielką tradycję organizacji gmin żydowskich w Polsce, które obejmowały ongiś kompetencję znacznie szerszą niż gminy obecne, pragniemy realizacji programu gminy żydowskiej w zgodzie ze spoistością Państwa. Przekonani jesteśmy, że im pełniejsze będą warunki umożliwiające społeczeństwu żydowskiemu zaspakajanie jego narodowych, religijnych i społecznych potrzeb, tem wydatniejszą i bardziej twórczą będzie jego praca dla Państwa.

Uznając w pełni naturalne prawo państwa do nadzorowania wszelkich objawów życia społecznego na terenie państwa i przejęci pragnieniem harmonijnej kooperacji gmin żydowskich z ogólno państwową hierarchją administracyjną, zmierzać będziemy do tego, by zbyteczne z nieufności wypływające liczne ograniczenia samorządu gmin żydowskich zostały z ustawodawstwa usunięte.

Zdążamy do:

1) **Dalszej demokratyzacji Gmin żydowskich.**

Wywalczywszy po długoletniej pracy bezpośrednie, tajne i proporcjonalne prawo wyborcze przy zniesieniu kuryj domagamy się:

a) by prawo wyborcze uzależnione było od wieku o wiele mniejszego niż 25 lat;

b) by zmniejszono znacznie czas zamieszkania w gminie jako warunku nabycia prawa wyborczego;

c) by rozszerzono za przykładem niektórych gmin żydowskich w innych krajach prawo wyborcze dla kobiety żydowskiej.

Co do

2) **kompetencji działania Gminy żydowskiej**

domagamy się, by gmina żydowska stała się ośrodkiem zaspakajania potrzeb narodowo-kulturalnych, religijnych i społecznych społeczeństwa żydowskiego:

a) Szkolnictwo żydowskie wszystkich typów i stopni, ogólne i zawodowe powinno być objęte, organizowane i utrzymywane przez gminy żydowskie. Z budżetu państwowego, względnie komunalnego powinny być gminom żydowskim dostarczone subwencje dla utrzymania szkół w tym samym stosunku, w jakim gminy żydowskie odciążają Skarb Państwa, względnie gminy miejskie przez utrzymanie własnego szkolnictwa. Pobieranie nauki w szkołach tych winno być bezpłatne, żeby nie obciążać społeczeństwa żydowskiego potrójnemi podatkami;

b) Gmina żydowska winna w swe ręce ująć inicjatywę, zmierzającą do ujednostajnienia typów szkoły żydowskiej, któraby odpowiadała wymogom wychowania tak z punktu widzenia państwowego, jak i narodowego.

Jak długo ujednostajnienie szkolnictwa żydowskiego nie jest faktem dokonanym, tak długo Gmina żydowska, mająca się stać symbolem jedności organizacyjnej żydostwa, winna w równej mierze uwzględniać wszystkie typy i kierunki szkół. Naszym ideałem jest szkoła hebrajska, uwzględniająca w pełni program nauki, zmierzającej do wychowania Żydów na dobrych obywateli, z językiem i kulturą polską zaznajomionych, uzbrojonych w życiu do walki o byt, a równocześnie wychowującej młodzież żydowską w duchu postępu kultury europejskiej, znajomości i ukochania wszystkiego co piękne, dobre i twórcze w historji tradycji i teraźniejszości żydowskiej;

c) Dział pracy oświatowej pozaszkolnej we wszystkich jej formach i stopniach winien być objęty przez Gminę żydowską;

d) Gmina żydowska powinna w całej pełni zaspakajać wszelkie potrzeby religijne społeczeństwa żydowskiego;

e) W dziedzinie pracy społecznej walczyć będziemy o to, aby Gmina żydowska rozbudowała szpitalnictwo żydowskie, scentralizowała dobroczynność, opiekę nad sierotami i starcami, nad bezdomną kobietą żydowską, by uporządkowała gospodarkę opłat cmentarnych i przeciwdziałała celowo żebractwu. Gmina winna ująć w swe ręce inicjatywę wobec władz komunalnych i państwowych w celu uzyskania słusznych subwencyj na te działy pracy społecznej, które odciążają gminy miejskie i państwo;

f) Walczyć będziemy o to, by Gmina żydowska objęła opiekę nad rękodzielnem żydowskiem, umożliwiła jego rozwój i kształcenie się, by dbała o interesy kupiectwa i robotnika żydowskiego;

g) By popierała wysiłki, zmierzające do przewarstwowienia żydostwa, w szczególności przez tworzenie szkół i farm rolniczych.

Na podstawie tego programu stawiamy sobie jako naczelne zadanie w przyszłej Gminie żydowskiej walkę o ustawowe rozszerzenie obecnej ciasnej i społeczeństwo żydowskie krzywdzącej kompetencji gmin żydowskich.

Pod tem naczelnem hasłem przystępujemy do walki.

3) **Palestyna.**

Dążność do odbudowy siedziby narodowo-żydowskiej w Palestynie stała się obecnie własnością niemal całego narodu żydowskiego bez różnicy politycznych zapatrywań.

Z akcesu rządów, a w szczególności i rządu polskiego do ideału sjonistycznego wynika, że czynna współpraca gmin żydowskich około odbudowy siedziby narodowo-żydowskiej jest jednem z uznanych przez państwo naczelnych zadań tej gminy. Skoro tak jest, to stanowisko Gminy żydowskiej w sprawie tej nie może być platoniczne. Kto, jeśli nie Gminy żydowskie mają wziąć część ciężaru tej odbudowy na siebie? Zadaniem Gminy żydowskiej ma być wychowanie młodszych pokoleń w miłości do Erec Israel, jakoteż perjodyczne przeznaczenie funduszów (nietylko symbolicznie) dla Keren Hajesod i Keren Kajemeth. Tylko w ten sposób da się szybciej zrealizować ideał odbudowy Palestyny, tylko w ten sposób społeczeństwo żydowskie dać może wyraz, iż ideał ten traktuje nie pustemi słowami, ale poważnie, jak na to zasługuje wielkość historycznego zadania.

4) **Finanse.**

Jak już wyżej przy poszczególnych działach podkreśliliśmy, zdążać będziemy do tego, aby państwo i gminy miejskie proporcjonalnie udzielały gminom żydowskim subwencyj, a to w takiej mierze, w jakiej gminy żydowskie odciążają państwo i gminy miejskie przez zaspakajanie potrzeb specyficznych żydowskich we własnym zakresie. Żądanie to jest wypływem najprymitywniejszej sprawiedliwości.

System podatkowy Gminy żydowskiej oprzeć się winien na sprawiedliwej progresji stosownie do zamożności podatników przy równoczesnem uwolnieniu najbiedniejszych warstw od ciężaru podatkowego.

Zdążać będziemy do jaknajwiększego złagodzenia podatków bezpośrednich i ograniczenia podatków pośrednich.

5) **Reprezentacja żydostwa.**

W ten sposób zorganizowana Gmina żydowska powołaną być winna do reprezentowania społeczeństwa żydowskiego w Tarnowie do przestrzegania jego czci i godności, do występowania w jego obronie wszędzie zawsze, godnie i dumnie ilekroć godność, byt i dążności narodowe społeczeństwa żydowskiego są na szwank narażone.

Gmina żydowska winna stać się ośrodkiem wychowawczym rozdartego społeczeństwa żydowskiego w duchu dyscypliny wewnętrznej i zjednoczenia sił żydowskich w twórczej pracy dla państwa i narodu żydowskiego.

Kilka słów o szkole żydowskiej.

Szkoły żydowskie Tow. „Safa Berura", tak powszechna, jak i średnia cieszą się dzięki stanowi naukowemu i wychowawczemu w społeczeństwie naszem życzliwą opinją, a w sferach pedagogicznych wielkiem uznaniem za sumienną, dobrą i metodycznie celową pracę.

Zdawałoby się, że wszelkie uświadamianie publiczności żydowskiej w tym kierunku jest zbyteczne, agitacja i propaganda niepotrzebna — a jednak biorąc pod uwagę naszą ogólną sytuację i stan naszego narodowego wychowania, nasuwają się pewne konieczne uwagi o ważności nie tyle utrzymania naszego szkolnictwa, ale jego pełnego rozwoju i zupełnej rozbudowy.

W walce o byt narodowy odegrała i odegra inteligencja żydowska dominującą rolę. Jeśli chcemy zachować dla narodu ten ważny instrument walki, jakim jest inteligencja, to wychowanie jej musi opierać się na dwóch solidnych podstawach: na ogólnem wykształceniu i na wiedzy o żydostwie. Tutejsze społeczeństwo zrozumiało naogół wagę tych zadań szkoły żydowskiej i mamy w szkołach naszych dzieci pochodzące ze wszystkich sfer społecznych.

Pewna część społeczeństwa jednakże nie stała się jeszcze dostępną dla hasła narodowej szkoły, a wśród niej wielu nawet jest takich, co otwarcie legitymują się jako narodowi Żydzi. Ci jeszcze kształcą swe dzieci nie w szkole żydowskiej.

Ta grupa w społeczeństwie naszem nie pojęła dotąd, że szkoła żydowska typu utrakwistycznego, hebrajsko-polska, jest tą jedyną możliwością, gdzie cała młodzież żydowska może być przygotowana do życia i tutaj w kraju i w Palestynie.

Stan języka hebrajskiego i przedmiotów judaistycznych jest w szkołach naszych tak wysoki, że kroczymy pod tym względem obok Łodzi i Krakowa. W przyszłym roku szkolnym pierwsi abiturjenci przystąpią do egzaminu końcowego z hebrajskiego i judaistyki i jesteśmy pewni, że wiadomości ich z żywego języka narodowego i z nauki o żydostwie współczesnem, jak też wiadomości z Tnachu i literatury późniejszej będą dostatecznie zadowalające a świadectwo takiej „matury" hebrajskiej daje wiele szans absolwentom szkoły do uzyskania możliwości pracy i dalszego kształcenia w Palestynie.

Jeśli niektóre koła ortodoksyjno-narodowe wysuwają postulat większego pogłębienia nauki talmudycznej to piszemy się na to pod warunkiem uzgodnienia tego żądania z ogólnemi wymogami pedagogiczno-dydaktycznemi. W najwyższych klasach gimnazjum mamy już dzisiaj dobre zapoczątkowanie i wprowadzenie do tego bądź-co-bądź ważnego działu naszej wiedzy.

O jednem musi całe społeczeństwo być głęboko przekonane: nasz system wychowawczy jest syntetyczny i składa się z trzech pierwiastków, narodowego, obywatelsko-państwowego i religijnego. Wszystkie elementy budujemy na najgłębiej pojętym etosie moralnym, który znów wyprowadzamy i formujemy na wartościach naszej rodzinnej kultury biblijnej.

Bardzo poważny problem nasuwa się przy omawianiu spraw naszego szkolnictwa a jest nim wykształcenie zawodowe. I znowu w niektórych kołach i kółeczkach z tej nader ważnej kwestji wychowawczej zrobiono towarzysko modne hasła i żongluje się jak piłeczkami, takiemi „szlagwortami", jak przewarstwowienie i fach rzemieślniczy. Uświadomione narodowo społeczeństwo musi głęboko nad temi sprawami zastanowić się. W pierwszym rzędzie należy stanowczo stwierdzić, że szkolnictwo zawodowe może jedynie powstać przy instytucji takiej, jaką jest Tow. „Safa Berura" lub podobnej, która daje gwarancję pełnego narodowego wychowania. Naszem zdaniem najzdrowszym objawem byłoby scentralizowanie całego szkolnictwa, jak to już dzieje się w Krakowie i gdzieindziej. Bo pewnem jest, że szkoła niespołeczna, traktowana jako prywatny interes nigdy tych zadań nie spełni, jakie szkoła w naszem pojęciu spełnić powinna i musi.

Wracając do naszych poprzednich przesłanek jasnem jest, że szkolnictwo ogólnokształcące ma uzasadnioną rację bytu w naszej rzeczywistości mimo kryzysu panującego wśród zawodowej inteligencji. Powtarzamy: dla nas inteligencja jako taka jest koniecznością życiową. A i po ukończeniu gimnazjum może młodzieniec czy dziewczyna pójść na hachszarę zawodową i wyjechać do Palestyny z pewnym, koniecznym dla całokształtu życia duchowego „balastem" żydowskiej wiedzy i zrozumienia naszej kultury z pewnem wyczuciem historyczności naszej misji.

Nowa szkoła daje do pewnego stopnia dobre rozwiązanie połączenia obu kierunków wychowawczych teoretycznego i praktycznego. Nawiązując do życia rzeczywistego i nastawiony na praktyczne przygotowanie do realnych zajęć przewiduje program nowej szkoły zajęcia praktyczne z robót w drzewie, w metalu i w szkle, a dla dziewcząt w szyciu, w tak dużym zakresie, że młodzież w tej szkole może z pewnością znaleść syntezę wykształcenia humanistycznego i przyrodniczo-praktycznego, jaka właśnie dla naszych przyszłych pokoleń jest konieczna.

Rozwiązanie wielkiego problemu wychowawczego polega na solidnem wykształceniu umysłowem i urobieniu dobrych, całych charakterów. Źle dzieje się z młodzieżą, która nie otrzymuje harmonijnego wykształcenia i przysposobienia do życia, która jest wyrwana z kręgu normalnego rozwoju i nie posiada całkowitego, choćby przeciętnego zasobu wiedzy.

Niech szerokie sfery czytelników „Tygodnika Żydowskiego" przymyślą dobrze i poważnie zagadnienie narodowego szkolnictwa i niech ich decyzja w sprawie posyłania dzieci do tej lub innej szkoły wypadnie po myśli wskazań i postulatów dobrze zrozumianego interesu narodowego. **M. B.**

משתתפים אנו ביגונה העמוק של מרת רבקה רוזנר במות עליה אמה ע"ה. בהתמסרותה בשדה החנוך תמצא נחומים.

ועד החברה „שפה ברורה"

משתתפים אנו בצערה הגדול של מרת רבקה רוזנר במות עליה אמה ע"ה בעבודתה המסורה בשדה החנוך תמצא נחומים.

מנהל ביה"ס „שפה ברורה"

וחבר המורים

משתתפים אנו באבלה הכבד של גברתנו המורה מרת רבקה רוזנר במות עליה אמה ע"ה. בעבודתה הנאמנה לטובת חניכיה-ותיה תמצא נחומים.

תלמידי המחלקה V ותלמידותיה

Tow. Chanine Braunowi z powodu zgonu błp. Matki wyraża głębokie współczucie

Komitet lokalny org. sjońskiej w Tarnowie

WPanom Samuelowi, Chaninemu i lekarzowi-dentyście Chasklowi Braunowi z powodu zgonu Ich błp. Matki wyraża głębokie współczucie

Szymon Leiner.

WPanom Braciom Braun z powodu zgonu Ich błp. Matki wyraża głębokie współczucie

Personel firmy

BRACIA BRAUN w Tarnowie.

Zbiórka uliczna odbyła dnia 19 maja br. na rzecz Towarzystwa „Nasze Dzieci" przyniosła kwotę 128·35 zł.

Z okazji zaślubin p. Wilhelma Gruszowa z p. Manią Ingberg z Krakowa serdecznie gratulują

Ch. Bronsteinowie

Wilkowi Gruszowowi z okazji zaślubin z p. Manią Ingberg z Krakowa serdecznie gratuluje

Pinkas Glotzner

HELENA JAKÓB Inż. SZYMON HALLER
zaręczeni
Tarnów, w czerwcu 1934 r.
(Osobnych zawiadomień nie wysyła się).

P. Dr Lantner przemawia.

P. Dr Lantner zabrał się do polityki. Robi w tej polityce już dłuższy czas, ale jakoś nikt się tem nie zajmował. Nikt o nim nie pisał, nikt o nim nie mówił, nikt się nim nie interesował. I myśmy nie przywiązywali żadnej wagi do tego, że p. Dr Lantner stał się radnym miejskim i że wstąpił do ŻBBWR.

W ostateczności można było i to zrozumieć. P. Dr Lantner służył tak długo przy wojsku, przez dłuższy czas fungował przy asenterunkach, żył bardzo skromnie, bo potrafił uciułać kilkanaście tysięcy dolarów, kupił sobie kamienicę — no i gdy nabawił się ciężkiej choroby Basedowa zrezygnował ze służby i ostatecznie zabrał się do polityki.

Ale tutaj szło gorzej. Jak się tu stać popularnym? Huzia na sjonistów! I p. Dr Lantner „wygłosił se" onegdaj na zebraniu czy posiedzeniu ŻBBWR. mówkę, w której **rzucił** na sjonistów kalumnię, że sjoniści są wrogami Rządu, przyczem miał się nawet wyrazić, że się utworzył związek Żydów uczestników walk o Niepodległość Polski także przeciw rządowi.

Nikt oczywiście nie bierze poważnie „mów" p. Dr Lantnera, ale chcemy przypomnieć p. Drowi Lantnerowi, że przed wyborami do Rady miejskiej, gdy podczas pertraktacyj w bardzo miarodajnem miejscu przy układaniu listy kandydatów, ktoś zaproponował kandydaturę p. Dra Lantnera, pewien bardzo wpływowy przywódca BBWR. w Tarnowie, sprzeciwił się kategorycznie tej kandydaturze. Dlaczego? Radzimy p. Drowi Lantnerowi, by zapytał się o to w cztery oczy tegoż działacza BBWR.

Nazwisko tegoż możemy p. Drowi Lantnerowi podać.

Diecezjalny Kongres Eucharystyczny w Tarnowie.

W dniach 8, 9 i 10 bm. odbędzie się w Tarnowie Diecezjalny Kongres Eucharystyczny. Spodziewany jest przyjazd około 40.000 uczestników starszych i około 5.000 dzieci.

Żydowska Gmina Wyznaniowa wydała odezwę do ludności żydowskiej następującej treści:

„W związku z mającym się odbyć w Tarnowie
Kongresem Eucharystycznym
prosimy P. T. Członków Gminy Żyd., aby w sobotę, dnia 9 czerwca 1934 r. między godziną 9—11 wieczór iluminowali okna swych mieszkań świecami przy ulicach: Krakowskiej, Katedralnej, Wałowej, Targowej, Bernardyńskiej, Kapitulnej, Krótkiej, Żydowskiej, Wekslarskiej, Zakątnej, Burek, Rynek, Wielkie Schody, pl. Sobieskiego, Katedralnym, Kazimierza W. oraz Rybnym".

Wystawa prac Haszomer Hacair.

W niedzielę 3. VI. odbyło się w ogródku org. szomrowej przy ul. Goldhamera 12 uroczyste otwarcie jubileuszowej wystawy prac żyd. org. skaut. „Haszomer Hacair" w Tarnowie.

Z ramienia Rady Naczelnej przemawiała Fryda Katz. Przemawiali również przedstawiciele: „Ligi Prac. Palestyny" (Löffel), Zyd. Partji Hitachdut Poalej-Sjon (Dr Merz), „Hechaluc" (Wald), „Ezra" (Wachs) „Gordonja" (D. Blatt), „Akiba" (Handgriff). Z ramienia patronatu przemawiała p. Prezesowa Drowa Grünbergowa.

Wystawa będzie otwarta do 10. VI. włącznie codziennie od godz. 4—9 wiecz. a w sobotę i niedzielę od 9 rano do 9 wiecz. Przez cały czas czynne radjo. Wstęp 20 gr.

Żydowski Fundusz Narodowy.
(Z okazji Tygodnia KKL. w Tarnowie)

Dzieło odbudowy Erec prowadzimy w warunkach nigdzie i nigdy dotąd w historji nie spotykanych. Naród ongiś wygnany z kraju, wracający obecnie po wielowiekowej tułaczce do swej prastarej Ojczyzny, ma przywrócić ziemi jej urodzajność, wydobyć ukryte w niej skarby, pracą podnieść kraj z upadku.

Jednakowoż ani ziemia i jej bogactwa, ani góry i bagna, ani piaski i pola odłogiem leżące, nie są naszą własnością. Czekają one wyzwolenia. Nam przyznano tylko teoretyczne prawo powrotu do Erec, ale wszystko musimy zdobyć własnym i ofiarnym wysiłkiem.

Już w zaraniu sjonizmu powstały instytucje, których celem było wyzwolenie ziemi w Erec. Instytucjami takiemi były z początku chowewe sjonistyczne towarzystwa kolonizacyjne. Później stworzono uchwałą V kongresu sjonistycznego na wniosek prof. Szapiry Keren Kajemeth Leisrael.

Zadaniem tego funduszu jest nietylko kupno gruntów, ale także kierowanie planowem nabywaniem ziemi dla umożliwienia jak najszybszego zdobycia większości żydowskiej w Palestynie.

Będąc narzędziem budowy żydowskiej Palestyny musi Keren Kajemeth Leisrael dbać o to, aby w rękach żydowskich znalazły się grunta z każdej połaci kraju. Wszędzie żydowska własność i żydowska praca w Palestynie winna stwierdzić nasze prawo do ziemi.

Kompleksy gruntów muszą być zwarte, aby umożliwić tworzenie ekonomicznych pasm gospodarki żydowskiej, zwiększyć bezpieczeństwo osiedli żydowskich, nadać piętno żydowskie całym połaciom kraju. Naród żydowski musi mieć ziemię w tych ośrodkach, które ze względu na swe położenie naturalne i możliwości techniczne, rokują nadzieje rozwoju gospodarczego (porty, większe miasta). W miastach i większych kolonjach winny być zakupione zawczasu rezerwy gruntowe, aby stworzyć jak najdogodniejsze warunki wzrostu jiszuwu, przez ułatwienie robotnikom żydowskim ulokowania się w kolonjach i miastach.

K. K. L musi czynić zakupy tak, aby je zawczasu nabyć po możliwie najniższych cenach.

K. K. L. dba, aby najracjonalniej ziemię wyzyskano. Nagie wzgórza, miejsca nie nadające się do ekstensywnej lub intensywnej gospodarki, ma za zadanie zalesić. Gospodarstwo żydowskie musi być samowystarczalne i w tym celu konieczne jest nabywanie gruntów zarówno pod gospodarkę ekstensywną, mieszaną, jak i na plantacje.

Keren Kajemeth Leisrael ma zapewnić, aby z ziemi jak najwięcej Żydów mogło się wyżywić i dlatego zastrzega sobie na swoich gruntach stuprocentową pracę rąk żydowskich. Keren Kajemeth Leisrael kieruje się w swoich poczynaniach potrzebami narodowemi, podczas gdy kapitał prywatny kieruje się tylko względami na uzyskanie jak największej renty. K. K. L. zajmuje takie pozycje, które są konieczne dla interesu ogółu żydowskiego, oraz toruje nowe drogi w szukaniu źródeł dochodu dla emigrantów żydowskich na wsi. Keren Kajemeth, kupując ziemię na wieczną własność narodu żydowskiego daje gwarancję, że ziemia nie dostanie się w obce ręce, jak to nieraz ma miejsce w gospodarce opartej o własność prywatną. Keren Kajemeth swoją polityką zakupna ziemi przeciwdziała sztucznej drożyźnie i podnoszeniu cen ziemi.

* * *

Państwowo-twórcze zadania K. K. L. wymagają wielkich funduszów, które dostarczą jedynie ofiarność i wytrwałość najszerszych warstw narodu żydowskiego. Już do dnia dzisiejszego dokonał K. K. L. wielkich czynów na wszystkich odcinkach działalności. Stworzył zwarty kompleks Emeku, Wadi-Chawarit, dał początek nowej wielkiej kolonizacji przez zakupy w dolinie Akko-Hajfa i zapewnił jis[illegible] wowi podstawę ekonomiczną w rozwijającym[illegible] porcie Hajfy. Dzięki tanim, zawczasu dokona[illegible] kupom gruntu w Jerozolimie i Tel Awiwie powstanie dzielnic robotniczych. Na gru[illegible] wznosi się Technika i niektóre budyn[illegible] hebrajskiego w Chuldzie, Kirjat An[illegible] Kfar-Malal, Miszmar-Haemek, [illegible] setki tysięcy drzew, w koloni[illegible] Cijona i innych umożliwia[illegible] przez oddanie chaluco[illegible] stwa pomocnicze.

Merchawji, D[illegible] jom i kwucom u[illegible] cenie studzien i z[illegible] wszystkie jednak rez[illegible] zadań, które spełnić n[illegible] żydowskiego i każdego [illegible] spieszenie wyzwolenia zi[illegible] żydowskiego.

Kolonja wakac. Tow. „[illegible]

Tow. „Nasze Dzieci" urządza [illegible]lonję wakacyjną dla biednych dzieci [illegible]lonja podzielona będzie na dwa turnusy [illegible] dzieci. Pierwszy turnus rozpocznie się 17 b[illegible] lekarski nad kolonją objął p. Dr Leibel.

שושנה שלזינגר יונה שנידר
מאורשים
טרנוב, סיון תרצ"ד
(מודעות מיוחדות אינן נשלחות)

Współpracownikowi tow. Jonaszowi Schneiderowi z okazji zaręczyn z p. Rózią Schlesingerówną składa serdeczne gratulacje

Redakcja Tygodnika Żydowskiego

Zasłużonemu działaczowi naszej organizacji i czytelni, p. Jonaszowi Schneiderowi z okazji Jego zaręczyn z panną Rózią Schlesingerówną serdeczne składamy gratulacje

Związek Sjon. Rewizjonistów w Tarnowie
Czytelnia im. M. Nordaua w Tarnowie

לחברנו העסקן הפעיל בשדה התחיה העברית, סגן יו"ר של ועד ה„תרבות" ומזכיר „הזמיר" יונה שנידר לארושיו את העלמה שושנה שלזינגר ברכתנו-ברכת מזל טוב חמה ולבבית.
תהי דרכו סוגה בהצלחה וחייו-שרשרת ארוכה של אפשרות ויכולת להגשמת שאיפותיו ולהמשך פעולותיו.

ועד „התרבות" בטרנוב
ועד „הזמיר" שע"י „התרבות" בטרנוב

ברכת מזל - טוב לחברתנו היקרה שושנה שלזינגר לרגלי ארושיה את מר יונה שנידר מאחלת „דבורה"

לחברנו יונה שנידר לארושיו את העלמה שושנה שלזינגר ברכות גדא-טבא חמות ועמוקות.
ישמש-נא הצעד החשוב הזה בחייך התחלה לדרך אושר נאמן ומתמיד.
א. וינברג יו"ר „התרבות" בטרנוב
יוסף פרימן מזכיר „התרבות" בטרנוב

לארושי חברנו יונה שנידר את העלמה שושנה שלזינגר ברכת מזל טוב חמה ורחשי ברכה לבביים.
שלמה זלמן לפלהוליץ הלמן גרטנר
ישראל, משה וזליג גצלר

ברכת מז"ט לך חברנו יונה שנידר לבואך בברית הארושין את בחירת חייך העלמה שושנה שלזינגר שלוחה בזה ברגשי ידידות מאת
שרגא לרהופט, שמעון הלינהנדלר, נתן הלינהנדלר

לארושיך חברנו יונה את בחירת לבבך שושנה קבל נא את צרור אחולינו הלבביים וברכותינו הנאמנות.
שלום איצינגר, אברהם לזר, אברהם רבהאן, יחיאל אנגלנדר

לארושיך יונה את שושנה ברכת חברים
צבי גצלר, אביגדור רוזנצויג, שמעון שטרום
שמואל רפפורט, נפתלי פיש

שושנה! להתארשותך את בן זוגך יונה שנידר ברכת מזל טוב לבבית.
חיים שלזינגר, משה שלזינגר
יחזקאל שלזינגר

[illegible]רכות לבביות לחברנו יונה שנידר לארושיו את העלמה [illegible]שלזינגר
יהודה בוגאיר, מרדכי והסלר
פנחס שלנגנהופ, יצחק רוזנבלט

Z okazji zaręczyn p. Rózi Sch[illegible] szem Schneiderem serdecznie gra[illegible]

Izr[illegible]

Z okazji zaręczyn t[illegible] Rózią Schlesinger serd[illegible]

J[illegible]

Popis muzyczny.

W ubiegłą niedzielę 3. VI. 1934 r. odbył się w sali Kasyna popis uczniów i uczenic Szkoły muzycznej prof. S. Baua i prof. St. Bauówny. Popis zaczął się od malutkiej, słodkiej dziewczynki, która z uśmiechem pochyliła swój różowy buziak nad fortepjanem i skrzypka, którego z za pulpitu prawie widać nie było. Potem wychodzili coraz więksi i starsi, coraz bardzo zaawansowani, a wszyscy, od najmniejszej do najwyższego wykazywali dobrą szkołę i staranne przygotowanie, niektórzy zaś zdradzali wybitne zdolności. Zadziwiał brak tremy u młodocianych muzyków. Jakżeż pewnie i śmiało zabrzmiały w sali obydwa menuety Beethovena (Flek) i Paderewskiego (Żmigrodówna). Z jakiem odczuciem, jak muzykalnie odegrała prześliczną Barkarolę Czajkowskiego, Goldberżanka, jaką ładną technikę wykazała Brachówna w Tarantelli Hellera. I tak trzebaby wyliczyć jednego po drugim, cały program przepisać, chcąc im wszystkim należytą oddać pochwalę, lecz brak na to miejsca, wspomnę więc tylko najstarszych pięciu skrzypków, którzy znakomicie wywiązali się ze swego zadania, szczególnie Szancer i Schneider zagrali bardzo dobrze, a Schneider w bardzo trudnym pod względem technicznym i artystycznym utworze (Porelli-Leonard „La Follia") dosięgał niemal — możnaby rzec — stóp artyzmu. Toteż cała publiczność z niezwykłem zainteresowaniem wysłuchała całego programu, a sala rozbrzmiewała hucznemi oklaskami, sumiennie zasłużonemi.

Po popisie nadzwyczaj sympatyczne wrażenie sprawiła owacja, którą wdzięczni uczniowie zgotowali swej młodej profesorce i akompaniatorce, znosząc jej całe mnóstwo kwiatów. h.

Ze sportu.

Mistrzostwo kl. A:

Tarnovia — Grzegórzecki (Kraków) **1 : 0**

Licznie zebrana publiczność była niemile rozczarowana grą Grzegórzeckiego, który prowadzi I. miejsce w tabeli kl. A okręgu krakowskiego. Tarnovia była drużyną lepszą i zasłużenie wygrała. Przed i po pauzie stała przewaga Tarnovii. Grzegórzecki nie posiada ataku w przeciwieństwie do defensywy, która jest doskonałą. Bramkę dla Tarnovii zdobył Krawczyk.

Sędzią p. Mohyła z Krakowa słaby.

Mistrzostwa kl. B:

Mościce — Tarnovia I b 3 : 2

Zwycięstwo Mościc niezasłużone, albowiem Tarnovia przez cały czas zawodów miała przewagę. 10 minut przed końcem zawodów prowadziła Tarnovia 2 : 0 i w ostatnich minutach zdobywają Mościce 3 bramki.

Sędziował p. Gawęda lepiej niż zwykle.

Ż. M. S. — Gwiazda-Stern 4 : 3

Wynik remisowy bardziej odpowiadałby przebiegowi gry. Gwiazda była równorzędnym przeciwnikiem. Winę klęski Gwiazdy ponosi bramkarz, który przepuszczał wprost śmieszne piłki.

Sędzia p. Wiśniewski b. dobry.

Jutrzenka — Metal 2 : 1

Wynik uważać należy za sprawiedliwy, aczkolwiek remis byłby lepszem odzwierciedleniem meczu. Zawody b. interesujące, gra prowadzona w szybkiem tempie. Bramkarz Metalu zupełnie niepotrzebnie atakował i kopał przeciwników, czem spowodował rzut karny i tem samem rozstrzygnął zawody na korzyść Jutrzenki.

Sędzia p. Jachowicz okazywał nieco sympatji dla Jutrzenki, ale poza tem dobry.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, że w najbliższą sobotę odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt z udziałem chóru synagogalnego pod batutą dyryg. p. Künstlera.

W czasie modlitwy odśpiewane zostaną:

W piątek dnia 8. VI. Początek modlitwy o godz. 7.50 wieczorem: 1) Lecho dodi — 2) Ahawas ojlam — 3) Weszomru.

W sobotę dnia 9. VI. Początek modlitwy o godz. 8 rano: 1) Tisburach — 2) Kidusza — 3) Ejn kumojchu — 4) Jehi racojn — 5) Jechadschejhu — 6) Narisoch.

VI. Ogólnopolska kolonja letnia Zw. Żyd. Słuch. U. J. Haszachar-Przedświt.

Związek Żyd. Młodz. Akad. Haszachar-Przedświt w Krakowie organizuje w tym roku kolonję letnią w Stasikówce położonej tuż obok Poronina (20 min.).

Utrzymanie składać się będzie z pięciu posiłków dziennie. Cena miesięcznego pobytu na kolonji ustaloną została na 98 zł.

Przy przejeździe koleją korzystać będą uczestnicy kolonji ze zniżek kolejowych.

Zgłoszenia na kolonję przyjmuje oraz informacyj udziela Sekretarjat Związku Haszachar-Przedświt w Krakowie, przy ul. Dietla 81.

Ilość miejsc ograniczona.

Kolonja wypoczynkowa Ezry Chaluc.

Centrala Ezry chalucowej w Krakowie urządza w dnich od 1. VI. do 1. IX. Kolonję wypoczynkową w Rabce.

Dzieci będą mogły być pod stałą opieką kwalifikowanej frebianki. Obfity i smaczny wikt składać się będzie z 5 ciu posiłków dziennie. Cena od każdej osoby bez względu na wiek 4 zł. dziennie. Dzieci do lat 3, o ile nie zajmują osobnego łóżka, ani nie pobierają osobno posiłku, nic nie płacą. Pokoje są słoneczne 3 i 4 osobowe, werandy oszklone. Światło elektryczne. Wizyty lekarskie za zniżonem honorarjum. Przyjmuje się na kolonję wyłącznie zdrowych. Wraz ze zgłoszeniem należy przekazać tytułem zadatku zł. 20·—, rodziny mogą zadatkować po zł. 15·— od osoby na P. K. O. 412.442 w przeciwnym razie zgłoszenie jest nieważne.

Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela Sekretarjat Centrali w Krakowie, ul. Mikołajska 9, I. p.

Kolonja Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko" w Krakowie.

Zarząd Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko w Krakowie urządza w roku bieżącym VII Międzyśrodowiskową akademicką kolonię wakacyjną w czasie od 1 lipca do 31 sierpniaw Zakopanem na Bystrem, częściowo w budynku własnym (światło elektryczne, woda bieżąca) i częściowo w dwóch przyległych, donajętych willach.

Kolonja mieścić się będzie w 3 sąsiadujących willach. Kuchnia we własnym zarządzie (5-razowe dzienne posiłki).

Z kolonji korzystać mogą **jedynie i wyłącznie** osoby zdrowe po przedłożeniu świadectwa lekarskiego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela **Westreich, Tarnów, Krakowska 43, I p.**

W Synagodze Postępowej (Templum) przy ul. św. Anny.

odbędzie się modlitwa dziś w piątek dnia 8-go bm. wieczorem o godz. 8 wraz z kazaniem rabina p. Dra Weissmanna. W sobotę początek modlitwy porannej o godz. 8 rano.

Zjazd „Akiby" w Tarnowie.

Z okazji jubileuszu 50-lecia istnienia organizacji sjonistycznej w Tarnowie, sekretarjat naczelny org. Akiba zwołał na dzień 27 maja br. zjazd rejonowy do Tarnowa. Na zjazd przybyło około 500 członków.

Uczestnicy zjazdu wzięli udział w uroczystem nabożeństwie w Nowej Synagodze, poczem wyruszyli na boisko Samsonu, gdzie odbył się wspólny raport wszystkich organizacyj.

Po przemówieniu tow. Dra Schenkla uformował się potężny czworobok uczestników zjazdu, poczem zjazd otworzyli imieniem sekretarjatu naczelnego org. Akiba tow. inż. Cwi Sternheim i J. Löffelholz oraz imieniem komitetu lokalnego org. sjon. prezes tow. Dr Chomet.

Zjazd zaszczycili swą obecnością patron org. tarn. J. Neiger, Dr Feldblum, członek Egzek. sjon. dla Zach. Małop. i Śląska, p. Koszerowa, członek kom. Opieki Rodzicielsk. org. Akiba, oraz tow. Dr Schwarzbart, prezes świat. zw. ogóln. sjon. Goście wygłosili dłuższe przemówienia do uczestników zjazdu i oddali serdeczne pozdrowienia z kibuców Akiby w Erec.

Wieczorem uczestniczy zjazdu gremjalnie udali się na akademję, która odbyła się w sali „Sokoła" I. Późną nocą zjazd zamknięto.

Miesięcznik Żydowski.

Ukazał się nowy zeszyt (IV. 1934) Miesięcznika Żydowskiego pod redakcją Dra Z. Ellenberga i zawiera następującą treść (96 stron):

Ludwik Oberlaender: Radykalizacja nacjonalizmu polskiego. — Albert Einstein: Myśli o żydostwie. — Chaim Löw: Żydzi w poezji Odrodzonej Polski. IV: Poetki. V: Poeci polsko-żydowscy. VI: Konkluzje. — Mateusz Mieses: Judaizanci we wchodniej Europie. IV: Na Bałkanie i na Węgrzech. — L. Oberlaender: Pamięci Leopolda Gottlieba. — G. Chanoch: Miasto żydowskie (w 25-lecie Tel-Awiwu). — M. Pomeranz: Chrześcijańska apologetyka żydostwa. — W. Fallek: Nowe przekłady biblijne. — N. Weinig: Dzieje literatury Żydów. — H. Sternbach: Sklepy cynamonowe.

Administracja: Warszawa, Rymarska 8. — Redakcja: Łódź, Narutowicza 96.

Wydział turystyki do Palestyny przy Egzekutywie Org. Sjon. w Krakowie.

Wydział Turystyki do Palestyny przy Egzekutywie Organizacji Sjonistycznej w Krakowie załatwia wszelkie formalności związane z indywidualnemi lub też zbiorowemi przejazdami do Palestyny. Turyści mają dowolny wybór drogi przejazdu przez Constanzę, Tryjest lub Marsylję oraz zapewnione uzykanie paszportów zagranicznych, wiz palestyńskich pod warunkami ustalonemi przez konsulat angielski w Warszawie, ulgowych przejazdów kolejowych oraz kart okrętowych po cenach nominalnych, najniższych.

We wszelkich sprawach związanych z wyjazdem turystów do Palestyny należy zwracać się na adres Egzekutywy Organizacji Sjonistycznej (dla Wydziału Turysryki do Palestyny), Kraków, ul. Józefa Dietla 107, telefon Nr. 103-84. Przy zapytaniach listownych załączyć znaczek na odpowiedź.

Z ruchu esperanckiego.

Dyrekcja międzynarodowych Targów w Medjolanie przeznaczyła stoisko Nr. 732 dla celów Esperanta podczas swych dorocznych Targów, jakie odbyły się w kwietniu br., gdzie umieszczono materjał wystawowy propagujący Esperanto.

Centralna bibljoteka indochińska w mieście Hanoi zakupiła kilkadziesiąt książek naukowych i beletrystycznych w języku Esperanto dla swych zbiorów.

Zebrania Tarnowskiego Towarzystwa Esperantystów odbywają się regularnie w poniedziałki i czwartki od godziny 7·30—9·30 wiecz. w lokalu przy ul. Drużbackiej 9. Bibljoteka i czytelnia czynna w te same dnie.

KRONIKA.

Depozyty Turystów Palestyńskich. Bank P. K. O. w Tel-Awiwie zajął zaszczytne miejsce w bankowości palestyńskiej. Mimo względnie niedawnego założenia tej Instytucji, rząd palestyński przyznał bankowi P. K. O. prawo gwarantowania depozytów, któremi mają się wykazać turyści palestyńscy.

K. K. L. Posiedzenie odbędzie się w poniedziałek dnia 11 bm. o godz. 8 wiecz. w sali „Safa Berura", na które zaprasza się wszystkich członków komisji.

Wpisy do szkoły powszechnej „Safa Berura" odbędą się w dniach 17 i 18 czerwca br.

Komitet Rodzicielski przy szkołach T-wa „Safa Berura" podaje tą drogą do wiadomości, że zgłoszenia na kolonję wakacyjną w Rabce będzie się przyjmowało tylko do **poniedziałku 11 bm. włącznie.** Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

Wpis do Złotej Księgi. Staraniem Grona Nauczycielskiego i dzieci szkolnych — szkoła powszechna „Safa Berura" została wpisaną do Złotej Księgi Żydowskiego Funduszu Narodowego.

Hazamir. Dnia 3-go bm. odbyło się w lokalu Ochronki Żyd. Walne Zebranie członków Hazamiru. Po dłuższej dyskusji wybrano następujący komitet: pp. Hela Schwingerówna, Isak Fink, Josef Laub i Rywa Schüssler.

Org. Tarbut. We środę dnia 13 bm. odbędzie się w Tarnowie uliczna zbiórka na rzecz zagrożonych w owym bycie szkół „Tarbutu" w Polsce. Akcja pomocy dla szkół hebrajskich w Polsce toczy się obecnie na całym świecie i Tarnów nie powinien pozostać wtyle w tak poważnej akcji. Wydział „Tarbutu" w Tarnowie wzywa społeczeństwo żydowskie do jaknajofiarniejszego poparcia.

Hechaluc-Pionier. W sobotę 9. VI. o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. P. Marji 8 sicha klalit. Dalszy ciąg dyskusji.

Stefan Jaracz w Tarnowie. Rodak nasz, znakomity artysta scen polskich, który obecnie odnosi wielki sukces w Teatrze Słowackiego, zatrzyma się z jedynym występem w Tarnowie, wystawiając sztukę Hemara „Firma", która odniosła niebywałe powonie w całej Polsce. Partnerką wielkiego mistrza jest znana artystka sceny warszawskiej Marja Modzelewska. Sprzedaż biletów w księgarni p. A. Seidena. Szczegóły w afiszach.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor **Chaim Friedman.**

Drukiem I. Engelberga w Tarnowie